

JOANNA E. KOZIOŁ

## CZY *DE ORATORE* CYCERONA MOŻE BYĆ NAZWANY DIALOGIEM PLATOŃSKIM?

Założenie nie powinno być narzuconą przedmiotowi kategorią, do której trzeba go podporządkować, lecz stwierdzoną w nim cechą wewnątrzhistoryczną, która uwydatniona i rozwinięta wyjaśnia go w jego specyfice oraz inne przedmioty w relacji do niego<sup>1</sup>.

Pytanie będące tytułem niniejszego tekstu postawił w swojej rozprawie doktorskiej, napisanej ponad 50 lat temu, szwajcarski badacz o. Gallus Zoll († 23 IV 2009) i udzielił na nie odpowiedzi twierdzącej<sup>2</sup>. Artykuł niniejszy ma na celu przedstawić założenia przyjęte w pracy nad tekstem *De oratore* przez G. Zolla i jego metodę, dzięki której doszedł do takich, a nie innych wniosków, a następnie skonfrontować je z opiniami badaczy, którzy zajmują się literacką formą dialogów Platona i dostrzegają w niej nośnik znaczenia filozoficznego. Sugestie tych badaczy otwierają drogę innemu rozumieniu dialogu platońskiego niż to, które w swojej pracy zaprezentował G. Zoll, i umożliwiają przewartościowanie jego wniosków na temat imitacji wzorca platońskiego w dialogu *De oratore*.

### *DE ORATORE* JAKO DIALOG PLATOŃSKI – ZAŁOŻENIA

G. Zoll wychodzi w swojej pracy od przytoczenia opinii starożytnych krytyków literatury, Kwintyliana i Laktancjusza, na temat Cyserona. Kwin-

---

Mgr JOANNA E. KOZIOŁ – absolwentka filologii klasycznej KUL, doktorantka w Instytucie Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego; adres do korespondencji: ul. Powstania Styczniowego 3/2, 20-706 Lublin; e-mail: petite.nez@gmail.com

<sup>1</sup> E. Auerbach, *Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku łacińskim i średniowieczu*, przeł. R. Urbański, Kraków 2006, s. 24.

<sup>2</sup> G. Zoll, *Cicero Platonis Aemulus. Untersuchung über die Form von Ciceros Dialogen, besonders von „De oratore“*, Zürich 1962.

tylian nazywa Cyclerona „Platonis aemulus” (*Inst. or.* 10.1.123), a Laktancjusz pisze o nim „summus ille noster Platonis imitator” (*Inst. div.* 3.25.1). Z dokładnej analizy wynika, że tym, w czym antyczni komentatorzy widzieli naśladownictwo Platona, był nie tylko styl, ale przede wszystkim literacka forma dialogu, jaką Cycleron nadał wielu swoim dziełom.

Na podstawie uwag Cyclerona rozrzuconych w całym *Corpus Ciceronianum* G. Zoll odtwarza, w jaki sposób sam Cycleron interpretował dialogi Platona. Dla Cyclerona dialog platoński był przede wszystkim formą upamiętnienia mistrza<sup>3</sup>, którego obraz Platon chciał przekazać potomnym, a który nie pozostawił po sobie żadnych pism. Cycleron rozróżniał wyraźnie te dialogi, które przedstawiają historycznego Sokratesa, od tych, w których Platon, przypisując mu pitagorejskie nauki, uczynił go swoim *porte parole*. G. Zoll zauważa, że Cycleron wykazuje się czytaniem zarówno w pismach Platona, jak i jego perypatetyckich i aleksandryjskich komentatorów. Drugim autorem dialogów, do którego często się odnosi, jest Arystoteles (jakkolwiek wykazuje się także znajomością dialogów sokratyków). Z dialogów Arystotelesa dotrwały do naszych czasów fragmenty, na których podstawie trudno wyrobić sobie opinię o ich kompozycji. Cycleron znał je w całości i dał ich następującą charakterystykę<sup>4</sup>. Dialogi Arystotelesa są podzielone na księgi, z których każdą poprzedza *prooemium*. Rozmowa między postaciami zbudowana jest według zasady *disputare in utramque partem* i jest wymianą zretoryzowanych monologów-wykładów. Arystoteles występuje w swoich dialogach jako główny interlokutor, przez co utwór staje się zapisem typowego szkolnego ćwiczenia. Nacisk położony jest na problem, który Arystoteles rozważa ze swoimi uczniami. Metodą jest wykład, zwieńczony opinią prowadzącego, który rozstrzyga daną kwestię. Cały tekst jest zorientowany na przekaz wiedzy, a jego cel można opisać jako dydaktyczny.

Dialog platoński<sup>5</sup> można zatem, w opozycji do dialogu arystotelejskiego, scharakteryzować jako taki, w którym autor nie podejmuje roli głównego rozmówcy, ale przekazuje tę rolę swojemu ukochanemu mistrzowi. Dialog platoński ma więc wymiar historyczny, nawet jeżeli jest fikcyjny i pozostaje w związku ze wspomnieniami, rozumianymi jako rodzaj twórczości pamiętnikarskiej. Następnie dialog platoński, w przeciwieństwie do dialogu arysto-

<sup>3</sup> Tamże, s. 26. Zoll powołuje się na świadectwo fragmentów: *De or.* 3.15, *De or.* 3.61 i *Tusc.* 5.11.

<sup>4</sup> Tamże, s. 32. G. Zoll przytacza fragmenty: *De fin.* 5.12, *Ad Att.* 4.16.3, *De or.* 3.80, *De or.* 3.141 oraz 4. 6, *Tusc.* 1.7, *Tusc.* 2.9.

<sup>5</sup> Tamże, s. 37.

telejskiego, posługuje się metodą pytań i odpowiedzi, a jego cel jest nie tyle dydaktyczny, co pedagogiczny.

Dialog platoński byłby więc dialogiem właściwym, podczas gdy dialog arystotelejski byłby dialogiem pozornym (*Scheindialog*)<sup>6</sup>, ponieważ partnerzy w dialogu tego typu służą jedynie jako dialektyczna pomoc, dzięki której można rozwijać temat w sposób bardziej zróżnicowany. Właściwym adresatem, do którego zwraca się prowadzący rozmowę, jest czytelnik, co zbliża dialog do naukowego wykładu. Dlatego też, jak zauważył sam Ciceron (*De fin.* 5.12), Arystoteles mógł przedstawić ten sam temat w formie traktatu.

Obok wzorów greckich źródłem inspiracji dla Cicerona mogły być utwory współczesnych mu M. Juniusza Brutusa czy Skryboniusza Kuriona, którzy sięgnęli po tę formę. Zgodnie z opinią R. Hirzla za typowo rzymskie G. Zoll uznaje takie rozwiązania artystyczne, jak osadzenie rozmowy w majątku ziemskim w czasie *otium* i wybór na rozmówców osób z kręgu rodziny<sup>7</sup>. Ciceron niewątpliwie znał łacińską twórczość sobie współczesnych, ale za przedmiot emulacji obierał wzory greckich mistrzów jako przewyższające rodzime pod względem kunsztu. G. Zoll uważa, że pragnienie osiągnięcia uznania czytelników jako *Plato Latinus* było podstawową motywacją Cicerona przy komponowaniu dialogów, i podejmuje się próby przebadania jego autotematycznych wypowiedzi rozrzuconych w listach. Nie znajduje jednak prawie żadnych wzmianek Cicerona na temat związków jego twórczości z dialogiem platońskim, natomiast pojawiają się odwołania do schematu Arystotelesa jako wzoru. Jest to o tyle zdumiewające, że przyjrząwszy się formie dialogów Cicerona, stwierdzamy, że elementy wyżej scharakteryzowane jako właściwe dialogowi platońskiemu swobodnie przeplatają się z tymi, które Ciceron przypisał wzorowi Arystotelesa. W jednych dialogach dominują elementy „arystotelejskie”, w innych zaś „platońskie”<sup>8</sup>. Za „najbardziej platońskie” można uznać dialogi *De oratore* i *De republica*, których akcja jest osadzona w przeszłości (*Vergangenheitsdialoge*), interlokutor zaś jest osobą upamiętnianą dla potomności, a potem *De legibus*, w którym podobnie jak w *De republica* i *De oratore* znajdują się aluzje pozwalające odczytywać ten tekst w kontekście konkretnego utworu Platona. Natomiast pozostałe dialogi, bliższe wzorowi Arystotelesa, mają pewne cechy dialogów platońskich (np. dla dialogów *Cato Maior* i *Laelius* jest to osadzenie roz-

<sup>6</sup> Tamże, s. 37.

<sup>7</sup> Tamże, s. 38.

<sup>8</sup> Tamże, s. 66.

mowy w przeszłości i wyraźny podział rozmówców na starców i młodzież). G. Zoll stawia następujące pytanie: czy dialog cyceroński, będący efektem połączenia elementów platońskich z arystotelejskimi, jest – podobnie jak dialog platoński – autentycznym dialogiem, mającym swoje uzasadnienie w potrzebach rozmówcy, czy też dialogiem pozornym służącym autorowi do naświetlenia różnych poglądów w danej kwestii przy pomocy reprezentujących te poglądy przedstawicieli?<sup>9</sup> Odpowiedzi na to pytanie ma udzielić szczegółowa analiza *De oratore*, dialogu, który badacz uznaje za najdoskonalwsze dokonanie Cicerona pod względem artystycznym.

Na temat *De oratore* zachowała się autotematyczna uwaga Cicerona w liście do Lentulusa (*Epist.* 1.9.23): „scripsi igitur Aristotelio more, quem ad modum quidem volui, tres libros in disputatione ac dialogo ‘de oratore’”. Wobec faktu, że *De oratore* w bardzo małym stopniu podąża za wzorcem arystotelejskim, G. Zoll proponuje nadać *quidem* znaczenie ograniczające, co nadawałoby wypowiedzi następujący sens „naśladowałem wzór Arystotelesa tylko w takim stopniu, w jakim chciałem”<sup>10</sup>. Ciceron zdecydował się odejść od wzoru Arystotelesa w wielu istotnych punktach: po pierwsze, za cel autor stawia sobie upamiętnienie wybitnych mówców przeszłości, których czyni rozmówcami; po drugie, prezentuje Krassusa jako rzymskiego Sokratesa, który podobnie jak jego grecki poprzednik nie pozostawił po sobie pism, ale za to pozostawił wdzięcznych uczniów; po trzecie, chociaż autor nie jest interlokutorem, pozwala, aby jego poglądy były wygłaszane przez postać głównego bohatera; po czwarte, zamiast (prawdopodobnie) krótkich prooimów na wzór arystotelejski autor decyduje się opatrzyć każdą z ksiąg długim prologiem.

G. Zoll uważa, że cycerońskie prologi, autobiograficzne, zdialogizowane i przyjmujące formę zwrotu do brata Kwintusa, mają na celu udratyzowanie dialogu<sup>11</sup>. Pełniłyby więc funkcję zbliżoną do ramy narracyjnej, która pojawia się w tzw. diegematycznych dialogach Platona<sup>12</sup> i dawały się opisać jako cecha jednoznacznie „platońska”. G. Zoll korzysta w tym miejscu z interpretacji dialogu platońskiego zaproponowanej przez R. Hirzla, autora

<sup>9</sup> Tamże, s. 68.

<sup>10</sup> Tamże, s. 73.

<sup>11</sup> Tamże, s. 92.

<sup>12</sup> R. Hirzel, *Der Dialog. Ein literarhistorischer Versuch*, Vol.1, Hildesheim 1963, s. 211. Hirzel odnosi się do starożytnego podziału dialogów platońskich na dramatyczne i opowiadane, powołując się na Diogenesa Laertiosa *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* (III. 50) i *Quaestiones convivales* (VII.8.1) Plutarcha.

monografii na temat dialogu z 1895 r. Hirzel interpretował dialog platoński przez pryzmat jego związków z dramatem ateńskim i kunszt Platona jako twórcy dialogów łączył z jego talentami dramatopisarskimi. Według koncepcji Hirzla dialogi Platona ze względu na dramatyczność i „ateńskość” są najdoskonalszymi realizacjami dialogu jako gatunku. Według tej koncepcji późniejsze dialogi Platona, jak i dialogi jego następców, w tym Arystotelesa, z powodu zatraty dramatycznego charakteru i zbliżenia do prozy są mniej doskonałe pod względem artystycznym<sup>13</sup>.

Pomimo wymienionych cech dzieła, które można opisać jako „platońskie”, nie można pominąć milczeniem faktu, że metoda i sposób ustawienia tematu są podobne do tych, które charakteryzują dialog arystotelejski. Wyraźnie wyeksplikowanym celem dialogu jest kreacja obrazu doskonałego mówcy poprzez *disputatio*, w której młodzi rozmówcy odgrywają rolę uczniów, a główny bohater – rolę nauczyciela, wygłaszającego monologi-wykłady. W ten sposób *De oratore* aktualizuje schemat arystotelejskiego dialogu szkolnego<sup>14</sup>, który Ciceron stara się „platonizować” przez rozbudowanie scenerii, pogłębioną charakterystykę bohaterów i budowanie nastroju, czyli rozwiązania artystyczne zupełnie redundantne z punktu widzenia celów dialogu mistrza z uczniami. Celem tej platonizacji jest, zdaniem G. Zolla, pozbawić dialog charakteru nużącego podręcznika retoryki<sup>15</sup>.

Badacz jednak bynajmniej nie uważa, że platonizacja arystotelejskiego schematu dotyczy tylko warstwy zewnętrznej dialogu. Przeciwnie: ambicją Cicerona jest nie tylko pouczyć, czyli przekazać wiedzę na określony temat, ale również oddziaływać pedagogicznie: Sulpicjusz i Kotta są poddani pedagogizującemu wpływowi autorytetu Krassusa. Ich rola nie ogranicza się do przyjmowania wiedzy z zakresu *ars dicendi*. Celem jest więc duchowe wychowanie do *humanitas*, łączącej szlachectwo urodzenia z wykształceniem i erudycją. Chociaż Krassus wychowuje przez *auctoritas* i *dignitas* przysługującą rzymskiemu *vir bonus*, a ideał człowieczeństwa, do którego prowadzi młodych rozmówców, jest różny od ideału propagowanego przez platońskiego Sokratesa, to jednak pedagogiczna tendencja dialogu jest cechą wybitnie platońską.

G. Zoll dochodzi więc do wniosku, że dialog cyceroński, eklektyczny wobec wzorów Arystotelesa i Platona, łączy arystotelesowską metodę z „platońskim duchem”<sup>16</sup>. Zdaniem badacza Ciceron rozpoznał, że filozofia dla

<sup>13</sup> Tamże, s. 251.

<sup>14</sup> Z o 11, *Cicero Platonis Aemulus*, s. 93.

<sup>15</sup> Tamże, s. 105.

<sup>16</sup> Tamże, s. 144.

Platona jest nie tyle wiedzą, co formą życia, etycznym ćwiczeniem i ideałem, do którego Platon, podobnie jak jego mistrz Sokrates chciał wychować również innych<sup>17</sup>. Naśladując w tym względzie Platona, Cynceron stworzył dialogi, które słusznie można nazwać platońskimi.

#### ANALIZA DEFINICJI DIALOGU PLATOŃSKIEGO

G. Zoll w swojej dysertacji dochodzi do wniosku, że *De oratore* można nazwać dialogiem platońskim. Należy jednak pamiętać, że badacz posługuje się określoną definicją dialogu platońskiego, której należy się dokładniej przyjrzeć.

Antyczne definicje gatunków literackich zaliczają się do kategorii diagnostycznych, czyli poprzestających w zasadzie na wskazaniu cech obiektywnych i stosunkowo łatwo dostrzegalnych. Ich przeciwieństwem są definicje esencjalne, zmierzające do wykrycia i ujęcia cech dla danego gatunku istotnych<sup>18</sup>. G. Zoll, korzystając z cyncerońskiego opisu dialogu arystotelejskiego, definiuje dialog platoński jako: pozbawiony prooemiów, niepodzielony na księgi, zorientowany na upamiętnienie postaci historycznego mistrza, posługujący się wymianą replik między mistrzem a uczniem zamiast zretoryzowanych monologów-wykładów, udratyzowany z rozbudowaną scenerią i charakterystyką bohaterów. Są to wszystko cechy łatwo dostrzegalne i obiektywne, a cała definicja ma charakter definicji diagnostycznej. G. Zoll decyduje się jednak uznać dialog cynceroński za bliższy dialogowi platońskiemu niż arystotelejskiemu nie ze względu na wyżej wymienione cechy, ale ze względu na cechę esencjalną. Istotą dialogu platońskiego, zdaniem G. Zolla, jest pedagogizm, przeciwstawiony dydaktyzmowi dialogu arystotelejskiego, i to z powodu cyncerońskiego pedagogizmu *De oratore* badacz decyduje się na określenie tego tekstu mianem dialogu platońskiego.

Pytanie, które nasuwa się na tym etapie analizy pracy Zolla, brzmi: czy pedagogiczna tendencja *De oratore* jest aby na pewno tożsama z pedagogizmem dialogów platońskich? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy najpierw dokładnie przyjrzeć się sytuacji pedagogicznej stworzonej przez Cyncerona.

<sup>17</sup> Tamże, s. 146.

<sup>18</sup> S. Stabryła, *Problemy genologii antycznej*, Warszawa–Kraków 1982, s. 7-8.

### PODWÓJNA SYTUACJA PEDAGOGICZNA *DE ORATORE*

W przeciwieństwie do współczesnej myśli pedagogicznej, w której dominuje pajdocentryzm, starożytni łączyli bardzo ściśle wychowanie z naśladownictwem zewnętrznych wzorów. Celem wychowania nie było doskonalenie jednostki, jak w przypadku pedagogiki nowożytnej, ale uformowanie w człowieku prawdziwego człowieczeństwa, które miało charakter idealnej normy wiążącej wszystkich bez wyjątku<sup>19</sup>. Takie rozumienie wychowania przekładało się na kształt klasycznej sytuacji pedagogicznej, która składała się z trzech elementów: ucznia, mistrza i ideału, którego wcielenia w życie dążył uczeń. Werner Jaeger, badając rozwój starożytnej myśli wychowawczej, zwrócił uwagę na znaczenie żywego człowieka jako wzorca. Mistrz jest pośrednikiem, który nie tylko prowadzi ucznia do ideału swoimi naukami, ale i sam realizuje ów ideał<sup>20</sup>.

*De oratore* jest utworem, który w planie treściowym przedstawia klasyczną sytuację pedagogiczną, a zarazem w widoczny sposób ją podwaja przez specyfikę swojej formy literackiej. W świecie przedstawionym uznany mówca Krassus przedstawia Sulpicjuszowi i Kotcie, adeptom retoryki, wyznawany przez siebie ideał retora i związany z nim ideał *humanitas*. Równocześnie ideał retora i towarzyszące mu wartości są normą, do której, za pomocą środka, jakim jest dialog, prowadzi swoich czytelników Cynceron. Forma literacka *De oratore* staje się środkiem, za którego pomocą Cynceron konstruuje sytuację pedagogiczną między sobą a czytelnikiem. Misternie utkana wewnętrzna sytuacja pedagogiczna staje się częścią zewnętrznej sytuacji pedagogicznej, w czym kluczową rolę odgrywiają kreacja głównego bohatera i odautorskiego narratora.

### KRASSUS W ROLI MISTRZA

Krassus, główny bohater *De oratore*, jest kreowany przez Cyncerona na doskonałego mówcę. Zachowanie Krassusa, pozostałych postaci oraz ich wypowiedzi, a także uwagi narratora budują pozycję Krassusa jako autorytetu. Cynceron w każdym z trzech prologów wyraża się o Krassusie z uznaniem, nazywając go wielokrotnie „summus orator” (1.4, 1.23, 2.7), wreszcie

<sup>19</sup> W. Jaeger, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, przeł. M. Plezia i H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 683 i 38-39.

<sup>20</sup> Tamże, s. 399-400.

określa swoje dzieło jako wyraz wdzięczności wobec Krassusa, który był dla niego samego wzorem (3.14). W drugim prologu przekonuje czytelników, że Krassus, podobnie jak Antoniusz, był dobrze wykształcony (2.1-6). Jako *doctus* spełniał więc warunek, który postawił doskonałemu mówcy.

Krassus jest ustawiony na pozycji autorytetu wobec pozostałych postaci: starsi od niego Scaevola i Katulus okazują mu uznanie, młodszy Sulpicjusz i Kotta szacunek i podziw. Antoniusz dzieli autorytet Krassusa, razem z nim prowadzi rozmowę jako równy mu statusem i równocześnie jego przyjaciel<sup>21</sup>, ale pozostaje nieco w tle, oddając Krassusowi palmę pierwszeństwa. To Krassus za każdym razem jest proszony przez zgromadzonych o odpowiedź na związane z *ars dicendi* pytanie i jako autorytet w kwestii wymowy udziela jej w formie mowy. *De oratore* jest więc przykładem klasycznego dialogu mistrza z uczniami<sup>22</sup>, w którym wypowiedź głównego bohatera dominuje nad stanowiącymi tło wypowiedziami jego rozmówców. Między mistrzem a uczniami zachowany jest dystans wynikający z różnicy wieku i godności. Kiedy Kotta będzie chciał skłonić Krassusa do wypowiedzi, na którą ten wydaje się nie mieć ochoty, poprosi o wstawiennictwo Scaevole, motywując swoją prośbę wstydlivością wobec dostojności rozmówcy („me enim et hunc Sulpicium impedit pudor ab homine omnium gravissimo, qui genus huius modi disputationis semper contempserit, haec, quae isti forsitan puerorum elementa videantur, exquirere” – 1.163). Pozycja mistrza nie może być osłabiona przez istnienie innego wzoru, który byłby odmienny i konkurencyjny. Kiedy Antoniusz przedstawia swoją *refutatio* poglądów Krassusa, młodzi słuchacze wahają się, która w propozycji jest bliższa prawdy (1.262). Taka sytuacja nie może autentycznie zaistnieć – Krassus natychmiast odpowiada, że Antoniusz nie uważa tak, jak to przedstawił, ale popisuje się sztuką kontrargumentacji (1.263). Drugiego dnia Antoniusz sam przyznaje, że *refutatio* poglądów Krassusa została przezeń wygłoszona dla zabawy („ut hos a te discipulos abducerem” – 2.40). Krassus nie konfrontuje się z żadnym innym autorytetem i nic dziwnego, że jego poglądy zostają przyjęte i zaakceptowane. Kotta deklaruje ochotę podjęcia edukacji w Akademii, natomiast brak entuzjazmu Sulpicjusza dla idei Krassusa należy łączyć z jego

---

<sup>21</sup> Na temat kolegalności autorytetu w *De oratore* zob. R. Schottländer, *Die ethische Überordnung der oratorischen über die Rhetorische Redekunst. Zum theoretischen Gehalt von Ciceros De oratore*, „Rhetorik” VII 1988, s. 1-2.

<sup>22</sup> J. Sławiński, *Dialog I*, w: M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 98.



niechlubnym zakończeniem kariery. J. Hall zwrócił uwagę, że przejście Sulpicjusza do obozu popularów, opisywane w prologu do księgi trzeciej w kategoriach moralnego upadku i zdrady, stanowi odpowiednie dopowiedzenie do braku pełnej aprobaty dla ideału Krassusa<sup>23</sup>. Jak długo Sulpicjusz szedł za radą Antoniusza i naśladował Krassusa w wymowie, a także towarzyszył mu jako jego uczeń, czynił zdumiewające postępy, które zasługują na publiczną pochwałę (2.88-89). Jego odmowa imitacji Krassusa przez nieprzyjęcie określonego ideału wyznawanego przez mistrza zapowiada jego niechlubne zejście z właściwej drogi jako polityka, a zarazem jako człowieka.

Trzecim sposobem umacniania i potwierdzania autorytetu Krassusa są wypowiedzi jego rozmówców, którzy uważają, że Krassus spełnia wszystkie wymagania stawiane wobec doskonałego mówcy. Po wysłuchaniu wymagań Krassusa wobec doskonałego mówcy Scaevola stwierdza: „sed is, si qui esset aut si etiam umquam fuisset aut vero si esse posset, tu esses unus profecto, qui et meo iudicio et omnium vix ullam ceteris oratoribus – pace horum dixerim – laudem reliquisti” (1.76) i nazywa go najmądrzejszym i najdoskonalszym pod względem wymowy („sapiientissimus, eloquentissimus” – 1.105). Antoniusz wielokrotnie daje wyraz swojemu przekonaniu, że Krassus jest najlepszym mówcą, jaki kiedykolwiek istniał, i to nie tylko pod względem piękna mowy (2.122), ale i pod każdym innym. Krassus łączy powagę i wdzięk („venustissimus, urbanissimus, gravissimus, severissimus” – 2.228), jest mistrzem dowcipu, któremu ustępuje Cezar (2.220), zachwyca swoich słuchaczy elegancją i subtelnością wykładu („aut quid disputatione ista adferri potest elegantius aut omnino dici subtilius?” – 3.188), wyrasta ponad innych („Crasso dicente nemo tam adrogans, qui similiter se umquam dicturum esse confideret” – 2.364), a przy tym pozostaje człowiekiem miłym w obejściu i skromnym („pudens, suavis” – 2.364). I co najważniejsze, w trakcie spotkania jego rozmówcy przekonują się, że jego wymowa wynika z jego prawdziwej uczoności („quem quidem antea natura rebar ita dicere, ut mihi non solum orator summus, sed etiam sapientissimus homo viderere; nunc intellego illa te semper etiam potiora duxisse, quae ad sapientiam spectarent, atque ex his hanc dicendi copiam fluxisse” – 3.82). W Krassusie znajduje Antoniusz realizację ideału *orator eloquens*, w którego istnienie wątpił („ego vero inveni iam, quem negaram in eo, quem scripsi, libello me invenisse eloquentem” – 3.189).

<sup>23</sup> J. Hall, *Persuasive Design in Cicero's De oratore*, „Phoenix” 48 (1994), No. 3, s. 220.

Przez cały czas trwania rozmowy Krassus zaprzecza, aby był tym, kogo opisuje jako doskonałego mówcę („numquam mehercule hoc dicerem, si eum quem fingo me ipsum esse arbitrarer” – 1.72) i raz po raz przypomina swoim rozmówcom, że nie mówi o sobie<sup>24</sup>. Uważa, że nie spełnia wymogu wszechstronnej wiedzy, ponieważ, zajęty od najmłodszych lat sprawami forum, miał mało czasu na studia (1.78 oraz 3.74). Jego rozmówcy jednak nie dają się odwieść od swojej opinii. Katulus odnosi się do wcześniejszej wypowiedzi Krassusa, który sam powiedział, że człowiek zdolny jest w stanie osiągnąć wiedzę w krótkim czasie. Jeśli tak jest, to właśnie jemu, Krassusowi, ta sztuka się udała (3.90).

Dlaczego Krassus zaprzecza faktom? Z każdą odpowiedzią udzielaną rozmówcom ujawnia przecież swoją wszechstronną wiedzę, a swojej przywódczej roli w państwie i skuteczności w działalności publicznej nie może się wyprzeć. Odpowiedź na to pytanie zawiera się w odautorskich komentarzach narratora, który udziela dwóch dopełniających się odpowiedzi. Z jednej strony podkreśla, że Krassus nie ujawniał się ze swoim doskonałym greckim wykształceniem, pragnąc uchodzić przede wszystkim za Rzymianina kultuwującego mądrość *maiorum* (2.1-5). Z drugiej, charakteryzując Krassusa, kładzie nacisk na jego skromność (*pudor* – 1.122) i kulturę osobistą. Krassus bardzo dba o to, żeby nie postępować niestosownie (*inepte*), i dlatego sam nie będzie się chwalił, co nie znaczy, że nie jest świadom swojego znaczenia. Taka postawa, godna szacunku i naśladowania, jeszcze bardziej umacnia jego autorytet.

Niektórzy komentatorzy biorą skromność bohatera poważnie i są skłonni uznawać go, stosownie do jego zapewnień, jedynie za częściową realizację ideału mówcy<sup>25</sup> albo wnioskować, że ideał ten w istocie nie jest obliczony na realizację<sup>26</sup>. Inni upatrują w tym elemencie kreacji Krassusa aluzję do sokratejskiej ironii<sup>27</sup>.

---

<sup>24</sup> G. Zoll zebrał wszystkie miejsca, w których Krassus zaprzecza, aby miał być idealnym mówcą, dowodzi swojego niedostatecznego wykształcenia i pomniejsza swoje osiągnięcia i umiejętności (Zoll, *Cicero Platonis Aemulus*, s. 110-112).

<sup>25</sup> R. Di Lorenzo, *The critique of Socrates in Cicero's De oratore. Ornatus and the nature of wisdom*, „Philosophy and Rhetoric” 11 (1978), s. 249.

<sup>26</sup> F. Quadlbauer, *Optimus orator, perfecte eloquens. Zu Ciceros formalem Rednerideal und seiner Nachwirkung*, „Rhetorica” 2 (1984), Nr 2, s. 104. F. Quadlbauer dowodzi, że mówca powinien być rozumiany „im Sinne der platonischen Idee, also im Sinne eines absoluten praktisch unerreichbaren Ideals”.

<sup>27</sup> Zoll, *Cicero Platonis Aemulus*, s. 114. Badacze (G. Zoll, W. Görler, R. Hirzel) zajmujący się tropieniem „zapożyczeń” z dialogów platońskich doszukali się bardzo wielu takich elementów,

## ODAUTORSKI NARRATOR I JEGO FUNKCJA

We fragmencie 1.78-1.79 Krassus, tłumacząc się ze swoich niedoskonałości, zachęca rozmówców do wyobrażenia sobie człowieka, który by jego zdolności połączył z pasją do studiów i miał sprzyjające warunki do zdobycia wykształcenia, których jemu zabrakło („quid censes, si ad alicuius ingenium vel maius vel illa, quae ego non attigi, accesserint, qualem illum et quantum oratorem futurum?” – 1.79). Najwyraźniej nie uważa ideału za nieosiągalny. Przeciwnie, wypowiedzi Krassusa tchną optymizmem. Krassus jakby zapowiadał, że kompletna realizacja jego postulatów jest kwestią czasu. J. Hall<sup>28</sup> uważa, że za pomocą takich aluzji Ciceron-autor próbuje zwrócić uwagę na siebie jako na osobę ze wszystkich sobie współczesnych najdoskonalej realizującą przedstawione ideały. Jego zdaniem celem Cicerona przyświecającym mu w procesie twórczym było przypomnieć sobie i swoje osiągnięcia czytelnikom w czasach, kiedy inni zajęli czołowe miejsca w polityce. J. Hall nie waha się interpretować *De oratore* w kategoriach subtelnej autoreklamy. Ciceron, opisując mówcę doskonałego, niewątpliwie myślał o sobie.

Taka interpretacja jest uprawniona tym bardziej, że Ciceron nie ogranicza się do subtelnych aluzji dotyczących przyszłości włożonych w usta Krassusa. Innymi sposobami zwracania uwagi czytelnika na siebie jest eksponowanie osoby odautorskiego narratora i czynienie go bohaterem opowiadanej historii.

W prologu pierwszym Ciceron-narrator zwracając się do brata Kwintusa (do którego adresowane jest całe dzieło) wspomina swój konsulatus i wykształcenie w taki sposób, aby czytelnik był świadomy, że dzieło o retoryce pisze znawca przedmiotu. Jako motywację do napisania dialogu podaje prośbę brata Kwintusa, aby zechciał napisać dzieło na temat retoryki, godne jego doświadczenia i znajomości rzeczy („vis enim ut mihi saepe dixisti, quoniam quae pueris aut adulescentulis nobis ex commentariolis nostris inchoata ac rudia exciderunt vix hac aetate digna et hoc usu quem ex causis quas diximus tot tantisque consecuti sumus, aliquid isdem de rebus politius a nobis perfectiusque proferri” – 1.5). Tak więc Ciceron, po przedstawieniu się czytelnikowi jako wybitny mówca, zapowiada, że przekaże mu słowa rzymskich autorytetów, które sam usłyszał z ust Kotty. Będzie więc pełnił

---

nie tylko w przypadku kreacji Krassusa, ale również w przypadku pozostałych bohaterów, czasu, miejsca, nastroju i kompozycji.

<sup>28</sup> Hall, *Persuasive Design in Cicero's De oratore*, s. 224.

funkcję pośrednika w łańcuchu przekazu<sup>29</sup>. Krassus przekazał swoje uwagi na temat mówcy i sztuki mówienia Sulpicjuszowi i Kotcie, którzy byli jego uczniami. Kotta natomiast przekazał historię i treść rozmowy Cynceronowi, który teraz przekazuje ją swoim czytelnikom. W ten sposób Cyncero wpisuje się w tradycję i staje przed czytelnikiem w roli spadkobiercy autorytetu Krassusa. Nie omieszka również podkreślić wszelkich związków łączących go z jego osobą bezpośrednio – w prologu do książki drugiej Krassus okazuje się być znajomym jego rodziny. Wreszcie w prologu do książki trzeciej Cynceron mówi wprost, że jest wdzięcznym uczniem Krassusa i że jego pragnieniem jest przekazać pamięć o osobie nauczyciela potomności (3.14-16):

sermonemque L. Crassi reliquum ac paene postremum memoriae prodamus atque ei, si nequaquam parem illius ingenio, at pro nostro tamen studio meritam gratiam debitamque referamus. Neque enim quisquam nostrum, cum libros Platonis mirabiliter scriptos legit, in quibus omnibus fere Socrates exprimitur, non, quamquam illa sunt scripta divinitus, tamen maius quiddam de illo, de quo scripta sunt suspicatur; quod item nos postulamus non a te quidem, qui nobis summa omnia tribuis, sed a ceteris, qui haec in manus sument, maius ut quidam de L. Crasso, quam quantum a nobis exprimetur, suspicentur.

Cynceron po raz kolejny przywołuje relację Platon-Sokrates jako swój model. Daje to możliwość odkrycia jeszcze ściślejszych związków między Cyncerem-narratorem a Krassusem-bohaterem, jeśli uwzględni się to, jak autor interpretował relację Platon – Sokrates. Cynceron uważał mianowicie, że Platon z wdzięczności do Sokratesa swobodnie wkładał w jego usta swoje poglądy i to takie, których Sokrates mieć nie mógł, albowiem Platon „przywiał” je z Sycylii, gdzie gościł u pitagorejczyków (*De republica* 1.16). Cynceron nie waha się postępować w ten sam sposób (to, aby historyczny Krassus mógł dysponować przypisaną mu wiedzą jest po prostu nieprawdopodobne<sup>30</sup>). Co więcej Cynceron w prologu drugim (2.7-9) zdradza, że taki a nie inny dobór postaci jest jego arbitralną decyzją (mógł zdecydować się na opisywanie Serwiusza Galby czy Gajusza Karbona, których nikt z żyjących już nie pamięta i przypisać im cokolwiek zgodnie ze swoją wolą). Ta wypowiedź jeszcze bardziej umacnia pozycję autora- narratora, który jest nie tyle świadkiem relacjonującym przekazaną mu historię, co opowiadającym

<sup>29</sup> V. Höslle, *Eine Form der Selbsttranszendierung philosophischer Dialoge bei Cicero und Platon und ihre Bedeutung für die Philologie*, „Hermes” 132.2;2004, s. 156.

<sup>30</sup> R.E. Jones, *Cicero's Accuracy of Characterization in His Dialogues*, „American Journal of Philology” 60 (1939), No 3, s. 320.

ją twórcą. Czytelnik jest więc pouczany przez Cycerona-narratora, autorytet w kwestii wymowy, za pomocą opowieści o rozmowie autorytetów przeszłości, którzy są tym dla Cycerona, kim on sam pragnie być dla czytelnika.

Jak wynika z powyższej analizy, forma dialogu *De oratore* eksponująca osobę narratora, który współpełni z głównym bohaterem funkcję mistrza, jest środkiem wyrazu cycerońskiego pedagogizmu. Zarazem ten aspekt dialogu Cycerona jest najbardziej rzucającą się w oczy różnicą, gdy przychodzi do porównania z dialogami platońskimi. Po jednej stronie są prologi narratora, który nie tylko przemawia w imieniu autora, ale i eksponuje jego osobę przez wątki biograficzne, po drugiej zupełny brak narracji, którą można by nazwać odautorską.

#### BRAK ODAUTORSKIEGO NARRATORA JAKO CECHA ESENCJALNA DIALOGU PLATOŃSKIEGO

G.A. Press w swoim artykule poświęconym historii badań nad Platonem wylicza sześć podstawowych przekonań, które poddano krytyce w ciągu ostatnich 50 lat<sup>31</sup>. Wśród tych sześciu wymienionych są: „Platon wyraża swoje poglądy ustami głównego bohatera, który jest jego *porte parole*” oraz „Forma literacka jest nieistotna z filozoficznego punktu widzenia”. Od kiedy podważono przekonanie, które współcześni zwolennicy tradycyjnej interpretacji dzielili z Cyceronem – że Sokrates jest *porte parole* autora, za którego pośrednictwem określone nauki są przekazywane czytelnikowi do przyswojenia, badacze zostali zmuszeni do interpretacji faktu nieobecności autora. Nieobecność Platona urosła do rangi problemu badawczego. W tym miejscu rozważań na temat związków między formą dialogu *De oratore* a dialogami Platona warto zwrócić uwagę na głosy tych platonistów, którzy uznają formę dialogu za wyraz stosunku ich autora do czytelnika.

L. Edelstein badając zagadnienie anonimowości platońskiej sugeruje, że wybór Sokratesa na głównego interlokutora i całkowite usunięcie się Platona poza postać mistrza nie wystarczy motywować wdzięcznością, samoidentyfikacją czy nawet miłością do Sokratesa. Edelstein dostrzega tu wpływy pitagorejczyków, których obyczajem było przypisywać Pitagorasowi odkrycia wszystkich członków bractwa. Uważając się za wspólnotę współposzuku-

<sup>31</sup> G.A. Press, *The State of the Question in the Study of Plato*, w: *Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation*, red. N.D. Smith, vol. 1, London–New York 1998, s. 311-312.

jących prawdy, nie pragnęli indywidualnej sławy. Niewykluczone, że Platon przypisując swoją filozofię Sokratesowi chciał ją uczynić dobrem wspólnym wszystkich i zrzekał się praw do indywidualnej sławy z jej powodu. L. Edelstein zwraca uwagę, że u Platona miłość dla prawdy łączy się z niechęcią do autorytetów – w dialogach uwaga czytelnika zawsze jest odwracana od autorytetu Sokratesa a kierowana na jego argumenty<sup>32</sup>. Zupełnie jakby eksponowanie autorytetu Sokratesa mogło zachwiać relacje człowiek-prawda. Prawda, do której dąży Sokrates, nie jest wynalazkiem człowieka, a jego odkryciem, to ona jego posiada i nim włada, a nie na odwrót. Filozof natomiast to ten, który na drodze do prawdy po kolei wyzuwa się ze wszystkiego co stoi mu na przeszkodzie; z żądzę posiadania dóbr, żądzę przewodzenia innym, wreszcie z samego siebie. P. Plass, który podejmuje myśl L. Edelsteina, zauważa że Sokrates tym się różni od sofistów, że dba, aby przypadkiem swojej osoby nie postawić uczniom na drodze do prawdy i jej sobą nie zasłonić<sup>33</sup>. W tym przejawia się jego wielka miłość do logosu. M. Frede interpretuje ten aspekt zachowania Sokratesa nieco inaczej; Sokrates, kwestionując autorytet tradycji i innych samozwańczych autorytetów w swoim otoczeniu, pragnie, aby jego rozmówca podjął samodzielne myślenie i siłami własnego rozumu doszedł do wniosków. Jeżeli sam zajmie pozycję autorytetu, ryzykuje, że jego rozmówca zadowolony się przyjęciem jego poglądów. Badacz uważa, że to samo należy odnieść do Platona, który obawiał się, że jego poglądy mogą zostać przyjęte przez czytelników nie dlatego, że są słuszne, ale dlatego, że są jego<sup>34</sup>.

Miłość do prawdy, która prowadzi do samonegacji oraz lęk przed zajęciem pozycji autorytetu, który stanąłby czytelnikowi na drodze do prawdy – tak badacze uzasadniają nieobecność autora, która urosła do najważniejszej z cech dialogu platońskiego, będąc zarazem cechą diagnostyczną i esencjalną.

#### PODSUMOWANIE

Jeżeli założymy, że takie cechy dialogu platońskiego jak brak narracji i pełna anonimowość autora wynikają z jego pokory wobec prawdy, której jest

---

<sup>32</sup> L. Edelstein, *Platonic Anonymity*, w: *Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation*, s. 191.

<sup>33</sup> P. Plass, *Philosophic Anonymity and Irony in the Platonic Dialogue*, [w:] *Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation*, s. 209.

<sup>34</sup> M. Frede, *Plato's Arguments and the Dialogue Form*, [w:] *Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation*, s. 267.

wiernym czcicielem (jak jego bohater Sokrates), oraz z negacji jakiegokolwiek autorytetu, który stałby pomiędzy czcicielem prawdy i prawdą, to uzyskamy obraz sytuacji pedagogicznej bardzo różny od tej właściwej *De oratore*. Tendencja pedagogiczna jest obecna zarówno w dialogach platońskich jak i *De oratore*, jak słusznie zauważył G. Zoll, ale różnice w formie dialogów pozwalają wnioskować o zupełnie różnym rozumieniu celów i sposobów pedagogicznego oddziaływania.

Cyceron realizuje klasyczną sytuację pedagogiczną na dwóch poziomach. Na poziomie treści mamy kunsztownie skonstruowany autorytet Krassusa, mistrza młodych rozmówców, realizację ideału do którego dążą. Podobną pozycję przyjmuje względem czytelnika odautorski narrator. Cyceron niewątpliwie jest pedagogiem w starożytnym tego słowa rozumieniu, kiedy prezentuje ambitnej rzymskiej młodzieży *siebie* jako realizację określonych ideałów, które młodzież powinna sobie przyswoić w drodze do celu (kariera polityczna w republikańskim Rzymie).

Jeżeli natomiast przyjmiemy sugestie wspomnianych badaczy i uznamy, że Platon i jego Sokrates są mistrzami, dla których przypisywanie sobie autorytetu jest uzurpacją, którzy zachęcając do wejścia w miłośno-dydaktyczną relację z bóstwem, przyczyniają się nie tylko do zniesienia samowładnych autorytetów ludzi pokroju Lizjasza, ale jakiegokolwiek ludzkiego autorytetu, to patrząc przez pryzmat klasycznej sytuacji pedagogicznej uznamy takie wychowanie za wywrotowe i „psujące młodzież”. Nic bardziej obcego pedagogicznym intencjom Cycerona.

Podsumowując, G. Zoll w swojej pracy określił *De oratore* mianem dialogu platońskiego, posługując się takim rozumieniem dialogu platońskiego, jakie znalazł u samego Cycerona. Natomiast cycerońska interpretacja znaczenia formy dialogów Platona opierała się na założeniach interpretacyjnych, które obecnie są zakwestionowane. Skłania to do przewartościowania wniosków na temat charakteru imitacji formy dialogu platońskiego w *De oratore*. Bardzo możliwe, że Cyceron komponując *De oratore* uważał swoje rozwiązania formalne zarazem za twórcze jak i wierne względem platońskich. Współcześni badacze uznają je raczej za wyłącznie twórcze.

## BIBLIOGRAFIA

## TEKSTY ŹRÓDŁOWE

- K u m a n i e c k i K.F. (red.): M. Tulli Ciceronis scripta quae manserunt omnia, fasc. 3: De oratore, Leipzig: BSB B.G. Teubner Verlagsgesellschaft 1969.
- M a y J., W i s s e J.: Cicero: On the Ideal Orator, Translation, with Introduction, Notes, Appendixes, Glossary and Indexes. New York–Oxford: Oxford University Press 2001.

## OPRACOWANIA

- D i L o r e n z o R., The critique of Socrates in Cicero's *De oratore*. Ornatus and the nature of wisdom, „Philosophy and Rhetoric” 11 (1978), s. 247-261.
- E d e l s t e i n L.: Platonic Anonymity, w: Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation, red. N.D. Smith, vol. 1, London–New York 1998, s. 183-200.
- F r e d e M.: Plato's Arguments and the Dialogue Form, w: Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation, red. N.D. Smith, vol.1, London and New York 1998, s. 253-269.
- G ö r l e r W.: From Athens to Tusculum. Gleaning the background of Cicero's *De oratore*, „Rhetorica” 6 (1988), s. 215-235.
- H a l l J.: Persuasive Design in Cicero's *De oratore*, „Phoenix” 48 (1994), No 3, s. 210-225.
- H i r z e l R.: Der Dialog. Ein literarhistorischer Versuch, vol. 1, Hildesheim 1963.
- H ö s l e V.: Eine Form der Selbsttranszendierung philosophischer Dialoge bei Cicero und Platon und ihre Bedeutung für die Philologie, „Hermes” 132 (2004), Nr 2, s. 152-166.
- J a e g e r W.: Paideia. Formowanie człowieka greckiego, przeł. M. Plezia i H. Bednarek, Warszawa 2001.
- J o n e s R.E., Cicero's Accuracy of Characterization in His Dialogues, „American Journal of Philology” 60 (1939), No 3, s. 307-325.
- P l a s s P.: Philosophic Anonymity and Irony in the Platonic Dialogue, w: Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation, red. N.D. Smith, vol.1, London–New York 1998, s. 201-220.
- P r e s s G.A.: The State of the Question in the Study of Plato, w: Plato: Critical Assessments. General Issues of Interpretation, red. N.D. Smith, vol. 1, London–New York 1998, s. 309-332.
- Q u a d l b a u e r F.: Optimus orator, perfecte eloquens. Zu Ciceros formalem Rednerideal und seiner Nachwirkung, „Rhetorica” 2 (1984), Nr 2, s. 103-119.
- S c h o t t l ä n d e r R.: Die ethische Überordnung der oratorischen über die Rhetorische Redekunst. Zum theoretischen Gehalt von Ciceros *De oratore*, „Rhetorik” 7 (1988), s. 1-12.
- S ł a w i Ń s k i J.: Dialog I, w: M. G ł o w i Ń s k i, T. K o s t k i e w i c z o w a, A. O k o p i e ń - S ł a w i Ń s k a, J. S ł a w i Ń s k i, Słownik terminów literackich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 98-99.
- S t a b r y ł a S.: Problemy genealogii antycznej, Warszawa–Kraków 1982.
- Z o l l G.: Cicero Platonis Aemulus. Untersuchung über die Form von Ciceros Dialogen, besonders von „*De oratore*”, Zürich 1962.

IS CICERO'S *DE ORATORE* AN IMITATION OF PLATO'S DIALOGUE?

## Summary

This paper seeks to describe the imitation of Platonic dialogues in the aspect of their literary form recognized in Cicero's *De oratore*. It requires a presentation of selected polemical



interpretations regarding distinct traits of Platonic dialogue as well as taking sides in the matter. The first part of the paper presents G. Zoll's interpretation of the Platonic dialogue, who in his dissertation on literary form of Ciceronian dialogues labels *De oratore* the 'most Platonic' of his dialogues. In his interpretation, he follows Cicero's way of understanding the features of Plato's masterpieces. Cicero considered the Platonic dialogue to be, first of all, a written tribute paid to the late master by his thankful disciple and, secondly, a text, whose aim is to present a pedagogic situation and to guide its readers. In the second part of the paper an analysis on the double pedagogic situation of *De oratore* is carried out. In the pedagogic situation presented in the dialogue the role of the master is played by Crassus, while Sulpicius and Cotta are placed on the position of his disciples. This 'inner' situation is reflected by the 'outer' one, which is evoked on the level of the narrator-author and implied reader. Special attention is paid to various means of building the master's authority and of enhancing narrator's importance. The third part of the paper presents briefly opinions of L. Edelstein and P. Plass, who consider Plato's anonymity to be the most meaningful trait of his works. These commentators stress the presence of aversion towards sophists and speakers of poetical tradition, who usurp the role of the master. This aversion was vividly displayed in many dialogues. According to the mentioned scholars, pedagogy of the Platonic dialogue is different from the ancient model pedagogy, and therefore qualitatively different from Cicero's pedagogy expressed in *De oratore*. This confrontation of contagious interpretations of Platonic dialogue facilitates the reevaluation of Cicero's imitation of Plato's dialogues.

*Summarized by Joanna E. Koziol*

**Słowa kluczowe:** dialog cyceroński, dialog platoński, forma literacka, naśladownictwo, autorytet, mistrz, wychowanie, doskonały mówca.

**Key words:** Ciceronian dialogue, Platonic dialogue, literary form, imitation, authority, master, education, ideal orator.